

prof. dr hab. Wojciech Polak
ul. Piękna 4 87-100 Toruń

Wydział Politologii i Studiów
Międzynarodowych UMK
w Toruniu,
ul. Batorego 39L 87-100 Toruń

e-mail: wp@umk.pl

Toruń, 20 VI 2019 r.

**Recenzja pracy doktorskiej Adama Węsierskiego „Powiatowy Urząd
Bezpieczeństwa Publicznego w Tucholi 1945-1954. Powstanie,
struktura, kadry, sieć agenturalno-informacyjna”.**

Sieć Urzędów Bezpieczeństwa Publicznego miała na celu wykrycie, rozpoznanie i wyeliminowanie ludzi, którzy przeciwstawiali się władzy komunistycznej i walczyli niepodległą Polskę. Funkcjonariusze aparatu bezpieczeństwa posługiwali się różnymi narzędziami terroru, nie cofając się przed najstraszniejszymi torturami, przemocą i podłością. Dzięki rozbudowanym strukturom, licznym pracownikom, dużym nakładom finansowym i bezwzględnym metodom pracy Urzędy Bezpieczeństwa były, niestety, skuteczne, co dodatkowo wzmacniało efekt zastraszania społeczeństwa. Dopiero po przemianach ustrojowych w 1989 r. można było podjąć badania na temat aparatu bezpieczeństwa w czasach Polski Ludowej i Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Bardzo ułatwiło prowadzenie tych badań otwarcie zasobów UB i SB poprzez przekazanie ich do Instytutu Pamięi Narodowej. Pojawiło się szereg opracowań dotyczących struktur aparatu bezpieczeństwa na

różnych szczeblach i obszarach. Jak zwykle niestety, najmniej badań prowadzi się na poziomie regionalnym - „małych ojczyzn” stąd z ogromnym zadowoleniem trzeba przyjąć pracę doktorską Adama Węsierskiego, znanego regionalisty zajmującego się dziejami Pomorza Gdańskiego, a zwłaszcza Tucholi i okolic, który opracował dzieje Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Tucholi.

Monografia Adama Węsierskiego oparta jest na szerokiej bazie źródłowej. Wykorzystano przede wszystkim materiały z Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Bydgoszczy. Są to głównie akta administracyjne i operacyjne PUBP: sprawozdania dekadowe, miesięczne i kwartalne kierowników urzędu, sprawozdania dotyczące pracy referatów operacyjnych i pionu śledczego, raporty z obserwacji, analizy sytuacji operacyjnej, charakterystyki kontrwywiadowcze terenu, plany przedsięwzięć operacyjnych, sprawy obiektowe. Autor obficie czerpał z akt kontroli PUBP oraz bardzo obfitych akt osobowych pracowników tucholskiego aparatu bezpieczeństwa. W tych ostatnich znajdują się życiorysy funkcjonariuszy, charakterystyki, opinie, wnioski o odznaczenia, raporty karne itp. Wykorzystano też m. in. akta Wojskowego Sądu Rejonowego w Bydgoszczy oraz Akta Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu w Bydgoszczy, a także rozkazy personalne Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Bydgoszczy. Autor przebadął także akta Starostwa Powiatowego w Tucholi oraz Komitetu Powiatowego PPR w Tucholi, przechowywane w Archiwum Państwowym w Bydgoszczy. Adam Węsierski wykorzystał też obfitą literaturę przedmiotu dotyczącą zarówno funkcjonowania aparatu bezpieczeństwa w Polsce, jak i na terenie powiatu tucholskiego.

Praca składa się z czterech rozdziałów. W rozdziale I omówione zostały najpierw zagadnienia demograficzne, terytorialne, administracyjne, gospodarcze i polityczne powiatu tucholskiego. Następnie Autor opisał proces powstania PUBP w Tucholi, nie unikając jednak

(i słusznie) umieszczenia wydarzeń na tle ogólnej sytuacji politycznej w Polsce. Zarysowane zostało także tworzenie aparatu bezpieczeństwa w skali ogólnokrajowej, a także w skali Pomorza Nadwiślańskiego. Adam Węsierski opisał tutaj także działalność PUBP w pierwszych latach po jego powstaniu. Dużo miejsca poświęcił omówieniu masowych wywózek mieszkańców powiatu w głąb Związku Sowieckiego. Wywózki te realizowały władze sowieckie, ale we współpracy z PUBP w Tucholi. W dalszej części rozdziału Autor omówił struktury kadrowo-organizacyjne PUBP w Tucholi w latach 1945-1948. Rozdział I ukazuje m. in. drogi awansu pracowników PUBP w Tucholi, ale także swoiste „kryzysy kadrowe”. Przeprowadzono tu także porównanie polityki kadrowej w powiecie tucholskim z powiatami sąsiednimi. W rozdziale dokonana została także drobiazgowa analiza personalnej obsady stanowisk, bazy materialnej PUBP, regulaminów pracy itp. W ostatnim fragmencie rozdziału omówiono przekształcenia tucholskiego PUBP w zakresie organizacji. Zajęto się tu także zmianami kadrowymi, awansami, karami i nagrodami w Urzędzie.

Rozdział II poświęcony jest pracownikom PUBP w Tucholi. Dwa pierwsze podrozdziały wypełnione są opisem „karier resortowych” szefów Urzędu i ich zastępców. Kolejny podrozdział wypełniają tabele ukazujące zmiany personalne w Urzędzie. W czwartym podrozdziale omówione są kariery wybranych funkcjonariuszy i pracowników Urzędu. Narracja jest w tym fragmencie ciekawa, nie stroniąca od wręcz anegdotycznych historii, ukazujących niekiedy głęboką patologię panującą w resorcie. Rozdział II imponuje drobiazgowością ustaleń, które mogą być ważnym materiałem pomocniczym do dalszych badań historycznych. Są w nim jednak pewne niedociągnięcia (o czym dalej).

Rozdział III zajmuje się budową sieci agenturalno-informacyjnej w powiecie tucholskim w latach 1945-1949. W rozdziale omówione są strategie werbunku, kategorie agentury, metody prowadzenia sieci agenturalnej. Podrozdział IV opisuje początek sieci

agenturalnej w powiecie tucholskim, zakreśla dynamikę jej początkowego rozwoju, wymienia ciekawszych i aktywniejszych informatorów. W podrozdziale V omówiono przyrost sieci agenturalno-informacyjnej w latach 1946-1947. Był on spowodowany aktywnością na terenie powiatu oddziałów 5 Brygady Wileńskiej AK. Adam Węsierski w celu zwiększenia precyzji narracji dokonuje w tym podrozdziale analizy sprawy obiektowej o kryptonimie „Łupaszko” w ramach której rozpracowywano środowisko AK i NSZ w województwie bydgoskim. W następnych dwóch podrozdziałach dokonano charakterystyki sieci agenturalnej w roku 1948 i 1949. Omówiono środowiska w których rozmieszczono agentów, ich liczebność i jej wahania, ilość agentów obsługiwanych przez pracownika PUBP, weryfikacje agentury, strukturę społeczno-zawodową i partyjną sieci agenturalnej.

W rozdziale IV w podobny sposób omówiono funkcjonowanie agentury w latach 1950-1954. Narracja jest tu jednak nieco bardziej rozbudowana, pojawiają się rozliczne zestawienia, np. ilustrujące fluktuację ilości agentów w różnych miastach i gminach powiatu albo ukazujące sieć agenturalną na koncie szefa PUBP i referentów powiatowych. Autor zwraca uwagę na fakt, że w okresie tym zaczęto przykładać wagę do walorów intelektualnych werbowanych agentów.

Rozdział V wypełniają wybrane biografie agentów działających w powiecie. Są tu omówione bardzo różne postacie – ludzie współpracujący zupełnie bez zastrzeżeń przez długie lata, osoby wplątane we współpracę z Urzędem Bezpieczeństwa Publicznego w sposób incydentalny a także osoby pozorujące współpracę, sabotujące ją i mające zamiar uwolnić się od kontaktów z Urzędem. Sam Autor podkreśla, że w ustalaniu motywów przystąpienia do współpracy oraz w określeniu stopnia szkodliwości współpracy korzystał z narzędzi psychologii społecznej.

Pracę uzupełnia zakończenie, obszerna bibliografia, wykaz skrótów i spis tabel.

Autor ściśle trzyma się tematu i owa dyscyplina jest dużą zaletą pracy. Jest to typowa praca z dziedziny nauk o polityce i administracji, oczywiście z akcentem na słowo „administracja”. Adam Węsierski unika natomiast opisywania konkretnych działań operacyjnych PUBP w Tucholi, żeby nie skierować rozważań na tory historyczne, a do wydarzeń historycznych odnosi się tylko w przypadkach koniecznych, także w wypadkach pojawiającej się konieczności zarysowania tła historycznego.

Adam Węsierski oparł swoją pracę na ogromnej ilości materiałów archiwalnych. Dokonał ich niezwykle dokładnego i sumiennego przebadania. Znalazło to odzwierciedlenie w treści pracy – bardzo dokładnej i szczegółowej. Analizy są dogłębne, inteligentne, psychologicznie uzasadnione, uwzględniające szerszy kontekst historyczny. Rozliczne tabele, wykazy, życiorysy, zestawienia są niezwykle istotnym materiałem pomocniczym dla historyka-regionalisty. Jednakże książka Adama Węsierskiego może służyć także historykom zajmującym się dziejami aparatu bezpieczeństwa w całej Polsce. Rozpracowanie wewnętrznej struktury i jej ewolucji PUBP w Tucholi może być pomocne *per analogiam* dla badaczy Urzędów Bezpieczeństwa Publicznego w innych częściach kraju. Trzeba bowiem zauważyć, że znajomość struktur UBP i SB nawet na poziomie wojewódzkim, ale także niższych poziomach jest bardzo słaba. Trudno jest czasem dociec czym zajmowały się konkretne referaty i inne komórki organizacyjne.

Struktura pracy jest przemyślana i nie budzi wątpliwości. Przedstawianie w przypadkach opublikowanych życiorysów pracowników PUBP oraz agentów związanych z PUBP w Tucholi jedynie funkcjonariuszy na wysokich stanowiskach, pewnych innych wybranych funkcjonariuszy i pracowników oraz rozmaitych wybranych typów agentów jest metodą dobrą i praktyczną.

Pewne zastrzeżenia budzi jednak ujęcie tematu w rozdziale II. Jeżeli przy omawianiu agentury PUBP w Tucholi przeprowadzono analizę struktury społeczno-zawodowej oraz predylekcji politycznych agentury, powstaje pytanie dlaczego takich i szerszych pogłębionych analiz nie przeprowadzono w odniesieniu do etatowych funkcjonariuszy i pracowników PUBP w Tucholi? Oczywiście predylekcja polityczna owych funkcjonariuszy i pracowników była raczej jednolita, ale można było przeanalizować starannie (odnosząc do określonych stanowisk) ich wykształcenie, wiek, płeć, pochodzenie społeczne, pochodzenie regionalne (miejsce urodzenia i wychowania, czy pochodzi z Pomorza?, czy zalicza się do ludności napływowej?), narodowość, pewne elementy życiorysu (np. udział w konspiracji podczas II wojny światowej, walkę z Niemcami podczas II wojny światowej, przynależność do KPP w Polsce Międzywojennej). Wszystkie te elementy wyszczególnione w odniesieniu do rozmaitych kategorii pracowników i ujęte w postaci analiz słownych, tabel, wykresów znacznie poszerzyłyby obraz personelu PUBP w Tucholi. Sądzę, że w wersji, która będzie z pewnością przygotowywana do druku rozdział II zostanie poszerzony o sugerowane przeze mnie elementy.

Sądzę także, że należałoby wprowadzić nieco poprawek w warstwie językowej pracy. Używanie takich słów kolokwialnych jak „kapuś” czy „bezpieka” nie powinno mieć miejsca w pracy naukowej.

Jak już wspomniałem praca po wydaniu jej drukiem będzie służyła historykom – regionalistom, ale także badaczom zajmującym się aparatem bezpieczeństwa PRL w skali ogólnopolskiej. Znajdzie ona zapewne odbiorców także wśród osób amatorsko zajmujących się historią regionalną – gdyż to szlachetne hobby coraz bardziej rozpowszechnia się w naszym kraju, zwłaszcza wśród młodzieży.

Reasumując – stwierdzić należy, że praca stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego w postaci ustalenia okoliczności powstania PUBP w Tucholi, przebadania jego

struktury (oraz ewolucji tej struktury), stanu kadrowego (i jego przemian) oraz sieci agenturalno-informacyjnej (i jej ewolucji) w latach 1945-1954.

Przedstawiona praca z całą pewnością wykazuje dużą ogólną wiedzę kandydata i wskazuje na umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Oceniam ją bardzo wysoko i uważam, że stanowi ona podstawę do dalszego procedowania w przewodzie doktorskim. Równocześnie, ze względu na wysoki poziom pracy i dużą rangę przedstawionego problemu badawczego, a także bardzo znaczące walory poznawcze wnoszące o jej wyróżnienie.

Wojciech Palasz